



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

21 maja 2018 r.

Powody do uspokojenia

**WYDZIAŁ DORADZTWA
i ANALIZ RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

Globalne rynki akcji mają za sobą relatywnie spokojny tydzień. Brak naprawdę ważnych danych makro i oddalający się sezon wyników spółek za I kwartał wymusiły skupienie uwagi graczy na rentowności amerykańskiego długu oraz zachowaniu rynku walutowego, ze strony którego płynęły różne impulsy dla różnych rynków. Siła dolara i wzrost rentowności długu szczególnie mocno odczuwają waluty i akcje rynków wschodzących, gdy na rynkach rozwiniętych emocji jest już mniej. Wall Street zdaje się przyzwyczajać do rentowności amerykańskich papierów 10-letnich wyższej niż 3 procent, a na rynkach europejskich dobrze przyjmowane jest osłabienie wspólnej waluty do dolara. W istocie siła euro znalazła przełożenie na wyniki europejskich spółek w I kwartale, więc w pełni zrozumiała jest ulga, z jaką gracze przyjmują niższą wycenę eurowaluty. Stąd, w zakończonym tygodniu, można było obserwować relatywnie lepszą postawę indeksów europejskich.

Jeśli gdzieś można szukać wspólnego mianownika dla handlu na rynkach rozwiniętych, to w spokojnym w sumie tygodniu, który charakteryzował się wakacyjną aktywnością graczy i niskim obrotem. Do wakacji jest ciągle daleko, więc spadek aktywności rynków ma w sobie głównie element braku nowych impulsów do gry, ale też czekanie, jak ułożą się zmienne w kolejnych tygodniach. Na polu makro rynki zanalizowały się już w zasięgu czerwcowego raportu z amerykańskiego rynku pracy, ale należy wątpić, czy publikowane w najbliższym czasie dane przełożą się na zmianę konsensu rynkowego, który mówi, iż amerykańska Rezerwa Federalna podniesie cenę kredytu na czerwcowym posiedzeniu Federalnego Komitetu Otwartego Rynku. Jeśli gdzieś szukać niewiadomej, to raczej wobec jesiennych posiedzeń FOMC, ale dla akcji perspektywa kilku miesięcy wydaje się dziś zbyt odległa.

Przez chwilę warto zatrzymać się również na doniesieniach z Włoch, skąd płyną sygnały, iż w rządzie znajdują się siły uznawane za populistyczne. Program prezentowany w kampanii wybroczej będzie straszył na rynkach europejskich w kolejnych tygodniach, ale warto pamiętać o specyfice włoskiej sceny politycznej, która ma jedną cechę – niestabilność rządu. W powojennej historii w każdej kadencji parlamentu premierzy i rządy zmieniali się nawet kilka razy, a średni okres

urzędowania premiera w fotelu wynosi niewiele miesięcy. Historia mówi, iż w system włoski wbudowana jest niestabilność premiera, więc można zakładać, iż zanim populiści naprawdę zaczną szkodzić gospodarce – np. zagrażając stabilności euro i pozycji Włoch w Unii Walutowej – zapewne podknął się o swoje własne nogi, jak potykali się wcześniej inni, choć szum wokół Włoch będzie zapewne jednym z tematów kolejnych kilkunastu tygodni.

Zarysowany powyżej układ sił wskazuje, iż giełdy rynków rozwiniętych znalazły się w położeniu, które faworyzuje scenariusz konsolidacyjny. Zasadnym wydaje się zatem założenie, iż w trakcie kolejnych tygodni będzie trwało szukanie tematów do gry z dnia na dzień. Pomijając zmienne, które zawsze mogą skokowo zmienić klimat – jakieś wydarzenie polityczne, czy np. wzrost cen ropy do 100 USD - zakładamy, iż nowe treści na rynkach mogą pojawić się dopiero w czasie, gdy gracze będą pozycjonowali się pod sezon wyników za II kwartał, ale i tam nie oczekujemy treści, które znacząco zmienią układ sił na giełdach. Naprawdę rynki mają powody, by przedryfować w trendach bocznych do końca wakacji, kiedy pojawi się rozgrywka o końcówkę roku, a na giełdach zakończy okres majowo-wrześniowego korygowania zamieszania, którego częścią była zarówno styczniowa euforia, jak i lutowa panika.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.